Rok IV. Sobota dnia 27 Maja 1922 roku. №. 119.

Kurjer Częstochowski

DZIENNIK POLITYCZNO SPOŁECZNO LITERACKI

Naiświeższe wiadomości

Lokomotywy niemieckie w Rosji.

LWÓW, 26.5 (tel. wł.) Moskiewska „Prawda“ donosi, że dotychczas przybyło do Moskwy z zagranicy 111 lokomotyw, obstalowanych w swoim czasie przez komisję kolejową, przyczem 73 lokomotyw dostarczyły fabryki niemieckie, — 36 zaś szwedzkie. Łokomotywy te są już obecnie w ruchu. Oczekuje się tu dalszego przybycia lokomotyw.

Napady żołnierzy litewskich.

WILNO, 26.4 (tel. wł.) W sobotę 20 maja koło wsi Pory (gminy Szyrwinckiej) w pasie neutralnym w pobliżu placówek polskich 2 żołnierzy litewskich w uniformach napadło na furmanki, jadące z Jawnun po stronie polskiej do pasa neutralnego. Na wezwanie „ręce do góry“ jadący na jednym z wozów milicjant z pasa neutralnego rzucił granat ręczny, króry eksplodował, nie czyniąc jednak szkody napastnikom. — Napady takie na drodze Jawnuny—Szyrwinty powtarzają się bardzo często.

Co się dzieje z Wranglem.

WARSZAWA, 26.5 (tel. wł.) Donoszą ze Lwowa: Gwałty bolszewickie uderzyły w ostatnich dniach w hymn tryumfu. W myśl ich doniesień armja gen. Wrangla zupełnie się rozpada. W sotniach i dywizjonach pozostało zaledwie kilkunastu, a niejednokrotnie nawet kilku kozaków, przyczem w liczbie pozostałych figuruje jedynie „naczalstwo“ w postaci esaułów, pedesaułów itd. Żołnierze zwłaszcza konni armji gen. Wrangla, korzystając z amnestji, masowo uciekają z Warny (gdzie znajduje się obóz gen. Wrangla) do Odesy. Koniec gen. Wrangla jest już bliski. Również rząd bułgarski w ostatnich czasach zastosował cały szereg ostrych represji w stosunku do armji gen. Wrangla.

Żniwo śmierci w Karelji.

LWÓW, 26.5 (tel. wł.) Bolszewicy — po krwawem stłumieniu antysowieckiego powstania w Karelji, postanowili srogo zemścić się na ludności. W ciągu trzech tygodni trybunały wydały 1350 wyroków śmierci, które wykonano z wyjątkiem 10.

Wiadomości polityczne.

Zachód i Sowiety.

„Daily Mail“ donosząc, że wojska czerwone gromadzą się nad granicą polską, zwłaszcza zaś w okręgu Smoleńska i Mińska, zauważa, że fakt ten stanowi niespodziewane potwierdzenie wielkiego znaczenia, zawartego w dniu 3 kwietnia w Berlinie układu wojskowego między Niemcami i Sowietami. W myśl tego układu Rząd Sowietów wysłał już 18 dywizji piechoty i 8 dywizji kawalerji nad granicą polską, zaś niemiecki Sztab Generalny zajmuje się obecnie przebudową rosyjskich kolei strategicznych, prowadzących ku granicy polskiej. Pozatem Niemcy przygotowują nowy ekwipunek dla armji sowieckiej.

W dalszym ciągu pismo to donosi za bawiącym obecnie w Rosji dziennikarzem francuskim Erick'em, że armja rosyjska posiadała z końcem kwietnia półtora miljona karabinów, 2 tysiące dział polowych i 500 ciężkich oraz 10 tysięcy kulomiotów i po 500 pasów z pabojami do każdego kulomiotu. Niemiecki materjał wojenny dotychczas nie nadszedł do Rosji w znaczniejszej ilości. Jednak od dłuższego już czasu nadchodzą z Berlina samoloty.

Na zakończenie dziennik wspomniany przytacza zdanie lorda Sydenham, że armja bolszewicka z powodu zbliżenia się do Niemiec przedstawia bardzo poważne niebezpieczeństwo dla pokoju i dlatego należy z wielką ostrożnością śledzić wszelkie jej ruchu.

Kto zajmie polski G. Śląsk.

Jak się „Kurjer“ dowiaduje, 15 czerwca grupa wojsk gen. Szeptyckiego zajmie przynależną Polsce część G. Śląska. Przez pierwszy czas gen. Szeptycki otrzyma poważne pełnomocnistwa co do zarządu Górnym Śląskiem.

Straszniej niż w Dantejskiem piekle.

Mnożą się opinje potępiające bolszewickie rządy nawet po stronie najskrajniejszych żywiołów, a świeżo delegat włoskich komunistów Luchetti, który wraz z marynarzami okrętu „Amilcar-Cipriana“ brał udział w wyprawie do Rosji z darami dla głodnej ludności, dał na kongresie komunistów genueńskich sprawozdanie, które okropnością ogólnego obrazu przewyższa wszystkie okropności Dantejskiego piekła. Mianowicie p. Luchetti mówił:

„W Rosji głód, widzi się tam tylko żołnierzy. Widziałem ich, jak wydzierali dzieciom, dane im przez nas, pożywienie i pożerali je w naszych oczach. Widzi się żołnierzy we wszystkich latach wieku ludzkiego. Brudni, pokryci robactwem zostali żołnierzami, aby jeść i dlatego tylko są wierni. Jest to przytem dzicz. Widziałem jak pałkami okładali nieszczęśliwych, którzy cisnęli się do nas z prośbą o pomoc.

„Od czasu do czasu widzieliśmy po dwie lub trzy osoby, prowadzone w pośród żołnierzy z bagnetami na karabinach. Wiedziono ich przeważnie na plac egzekucji za to, że się źle wyrazili o rządzie bolszewickim.

„Głód! Głód szaleje wszędzie! Widziałem dzieci, walczące z psami o kawałek jedzenia. Widziałem małe dziewczynki oddające się marynarzom wzdłuż ulic portowych, nie za pieniądze, ale za kawałek chleba.

„Pewnego dnia daliśmy jeść nieszczęśliwcowi, który zdołał wedrzeć się na pokład naszego okretu: umarł natychmiast z niestrawności! Zanieśliśmy jego zwłoki do trupiarni i ujrzeliśmy tam stos trupów, które porzucone leżały od dwóch dni, a nikt się nie troszczył o ich pogrzebanie. W szpitalu odeskim, który zwiedziliśmy następnie znaleźliśmy zwłoki, oczekujące od dwudziestu dni na pogrzeb. Należy się obawiać wybuchu wielkiej epidemji.

„Pewnego dnia nasz kapitan, w towarzystwie członków komunistycznej misji włoskiej, zrobił wycieczkę na 30 kilometrów w głąb kraju. Powrócili rwąc sobie włosy z głowy (conole mani nei capelli). Widzieli trupy, których ciało upieczono na zjedzenie.

„Pewien Florentyńczyk, który mieszka w Rosji od wielu lat, a który, pomimo naszych wysiłków nie mógł otrzymać pozwolenia odjazdu z nami oświadczył nam pod przysięgą, że widział matki, pożerające własne dzieci.

„Zabraliśmy ładunek drzewa na podróż powrotną. Otóż robotnicy rosyjscy, którzy zajęci byli ładowaniem, jako zapłatę otrzymywali dziennie 300 gramów chleba (pierwszej jakości) i miseczkę zupy. Ale ich rodziny nie otrzymywały nic!“

P. Luchetti, po chwili milczenia, w którego ciągu napróżno starał się przezwyciężyć swoje wzruszenie, zakończył słowami:

„Marynarze okrętu „Amilcar-Cipriani“, zobaczywszy, co się dzieje w Rosji mają obowiązek oświadczenia: Jeżeli komunizm włoski miałby naśladować komunizm rosyjski, to wolelibyśmy pozabijać najpierw nasze dzieci, potem nasze żony, a wreszcie odebrać życie sobie samym“.

Ciekawe wiadomości.

— Podpisany został w Rzymie traktat włosko-sowiecki.

— Lotnik angielski Black wyruszył wczoraj samolotem w podróż naokoło świata.

— Ślub króla Aleksandra serbskiego z księżniczką rumuńską z powodu choroby siostry panny młodej odłożono do 8 czerwca r. b.

— Król włoski ma w lipcu przybyć do Londynu.

— Władze bolszewickie wprowadziły nowe ograniczenia dla cudzoziemców, zamieszkałych w Rosji. Muszą oni tak samo jak wszyscy obywatele rosyjscy wyjednywać specjalne pozwolenia na wyjazd zagranicę i na każdorazowy przejazd z jednej republiki sowieckiej do drugiej.

— We Lwowie zakończyły się obrady międzynarodowej komisji kolejowej. Najważniejszym wynikiem konferencji jest uregulowanie tranzytu przez Polskę z Czecho-Słowacji do Rumunji i odwrotnie.

— Rząd sowiecki ogłosił mobilizację, rzekomo dla wzmocnienia straży granicznej w okręgach dońskim, kubańskim, tureckim i w republice baszkirskiej.

— Wczoraj w Paryżu panowały niebywałe upały, do 32 stopni Celsjusza.

— Komuniści wycofali się z komisji do utworzenia jednolitego frontu socjalistycznego, wobec czego i sam projekt upadł.

— Socjal - rewolucjoniści, uwięzieni przez bolszewików, z powodu złego traktowania rozpoczęli strajk głodowy.

Kronika.

Wielkopolska z hołdem do Królowej Korony Polskiej.

Prymas Dalbor w Częstochowie.

W nocy z piątku na sobotę o godz. 3-ej po północy przybywa do Częstochowy specjalnym pociągiem na czele pielgrzymki wszystkich Sodalicji Marjańskich z Wielkopolski J. E. Kardynał Prymas Dalbor oraz J. E. biskup-sufragan Łukomski i liczne duchowieństwo, by w imieniu prastarej dzielnicy Polski złożyć hołd Królowej Korony Polskiej za wyzwolenie z wiekowych pęt niewoli. Przybywa do Częstochowy Najwyższy Zwierzchnik Kościoła Katolickiego w Polsce, by złożyć hołd Tej, dzięki opiece której Wielkopolska przetrwała najstraszniejsze lata niewoli krzyżackiej i powróciła znów na Ojczyzny łono. Przyjazd tak dostojnych reprezentantów Ziemi Wielkopolskiej, jest dla Częstochowy nietylko wielką manifestacją religijną, ale i narodową. To też nawołujemy ludność m. Częstochowy do najserdeczniejszego i najgościnniejszego przyjęcia wiernych synów Ojczyzny.

— —

W niedzielę na Jasnej Górze sumę odprawi biskup-sufragan Łukomski, a kazanie wygłosi J. E. Kardynał Prymas Dalbor.

Zmiany administracyjne. Z dniem 1-ym kwietnia r. b, Powiatowy Urząd Ziemski w Zawierciu został wyłączony z Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Piotrkowie i obecnie podlega kompetencji Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Kielcach.

Przedślubne świadectwa zdrowia. Sejmowa podkomisja zdrowia publicznego obraduje obecnie nad ustawą o zwalczaniu chorób wenerycznych. W toku obrad, referent poseł dr. Meisner złożył wniosek, aby w ustawie przewidzieć obowiązek przedstawienia lekarskich świadectw o stanie zdrowia kandydatów (zapewne i kandydatek) do stanu małżeńskiego. Wniosek powyższy podkomisja uchwaliła.

Jeżeli wniosek ten przejdzie i na plenum Sejmu, to ustawa stanie się dużym krokiem naprzód ku polepszeniu stanu zdrowotnego i sił fizycznych przyszłych pokoleń.

Kto korzysta z pomocy lekarskiej dla urzędników państwowych? Z bezpłatnej pomocy lekarskiej mają prawo korzystać sami urzędnicy, ich żony i dzieci do lat 18, a o ile się kształcą, do lat 24; rodzice urzędników i urzędnicy kontraktowi nie mają prawa do bezpłatnej pomocy lekarskiej; dzieci od lat 18 do 24 muszą posiadać dowody, że się kształcą. Przy wydawaniu karty porady, urząd państwowy winien kierować chorego odrazu do właściwego lekarza. Do obłożnie chorych lekarze mają być wzywani jedynie w wypadkach rzeczywistej potrzeby, w przeciwnym bowiem razie, wzywający opłaca honorarjum i koszty przejazdu lekarza.

Pragmatyka służbowa ważna będzie po 2 latach. Nowa ustawa o państwowej służbie cywilnej, która weszła w życie z dn. 1 kwietnia br. w 116 artykule głosi:

„Na przeciąg lat dwóch od chwili wejścia w życie ustawy o służbie cywilnej zawiesza się postanowienia art. 33 tej ustawy, o ile chodzi o osoby, piastujące stanowisko służbowe do XII do IV stopnia służbowego lub zajmujące posady funkcjonarjuszów niższych“.

Z artykułu wymienionego wynika, że urzędnicy etatowi nie będą mogli korzystać w okresie dwuletnim nietylko z praw, wyszczególnionych w nowej ustawie o służbie cywilnej, lecz również z praw nabytych na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów o służbie państwowej, ponieważ w myśl art. 120 z dn. 1-go kwietnia b. r. straciły moc obowiązującą dawne przepisy.

Wyścigi cyklistów. Ruchliwe T-wo cyklistów zamierza urządzić w niedzielę dn. 11 czerwca wyścigi cyklistów w cyklodromie przy ul. Dąbrowskiego.

Na cel Czerwonego Krzyża w sobotę o godz. 8-ej w teatrze

Z dnia.

Zapytaj...

Pytasz się, dziewczę, czemu to na wiosnę,
Gdy blask księżyca stwarza jasne noce,
Słowik poezyna trele przemiłosne,
W śpiew swój wkładając wszystkie piękna moce..
Chcesz wiedzieć czemu dźwięczy ton radosny?
Zapytaj... wiosny!..

Pytasz się czemu pąk się wnet rozwija,
Gdy ciepła promień krąg ziemi ozłoci,
Skąd czerpie życie martwych wód lilja
Czysta, jak tchnienie anioła dobroci,—
Dlaczego światło—to kwiatu ozdobica?..
Zapytaj... słońca!..

I pytasz jeszcze ciekawie, niestety,
Jak pieszczoch losu dziecinny, a hoży—
Kto budzi ducha twórczego poety,
W chwili, gdy duch ten wzniośle hymny tworzy..
Chcesz wiedzieć kędy wiedzie wieszczów droga?..
Zapytaj.. Boga!..

ESZET.

Policja na rowerach. Od kilku dni w Warszawie, w obrębie 6, 7 i 8 komisarjatów, od godz. 11 wiecz. do 6 rano, jeździ na rowerach trzech policjantów, którzy czuwają nad bezpieczeństwem i porządkiem na ulicach.

Bezrobocie. Rozpoczął się strajk robotników we wszystkich cegielniach częstochowskich.

Dookoła walki z drożyzną. Jak się dowiaduje „Kurjer", w dniu 29 maja zbierze się komitet doradczy Nadzwyczajnego Komisarjatu do walki z drożyzną w sprawie rozpatrzenia próśb zarządów miejskich i związków kooperatyw w kierunku przyznania im kredytów na akcje walki z drożyzną. Jak wiadomo, po czątkowy ogólny kredyt dla miast i kooperatyw na tę akcję wynosi trzy miljardy marek. Przy rozpatrywaniu podań tego rodzaju będą uwzględnione tylko podania tych miast i kooperatyw, które posiadają już urządzenia gwarantujące celowość i skuteczność rozumnej walki z drożyzną. Niezależnie od tego, Komitet Doradczy ma się zastanowić nad ogólnym stanem gospodarczym o Polsce i nad przedsięwzięciem szeregu środków na rok przyszły, abyśmy nie znaleźli się znowu w tak ciężkich warunkach aprowizacyjnych, jak w r. bież. co powoduje znaczną drożyznę.

Wycieczka. Kielecka Rada Woj. O. T. R. urządza 7-dniową Wycieczkę Rolniczą do Małopolski. Program wycieczki obejmuje zwiedzenie zabytków Krakowa i okolicy, pasiecznictwo w Bielanach i Mogile, kopalnia soli w Wieliczce. Zakłady Studjum Rolniczego w Krakowie i folwark doświadczalny w Mydlnikach, sztuczną wylęgarnię drobiu i hodowlę czerwonego, polskiego bydła w Rabie Wyżniej, Zakopane, hodowla owiec, szkoła przemysłu drzewnego i kilimkarstwa, szkoła gospodarstwa kobiecego w Kuźnicach, pozatem szereg zwiedzań wzorowych gospodarstw rolnych.

Początek wycieczki dn. 28 maja koniec 3 czerwca. Bliższych informacji udziela Biuro Rady — Kielce, Leonarda nr. 13 i miejscowe O. T. R. Woj. Kieleckiego.

Wobec przejęcia G. Śląska.

Konieczność wymiany produktów.

Sprawa zaprowidowania G. Śląska w produkta rolne jest jedyną z najważniejszych dla naszego Państwa. Musimy wytężyć wszelkie siły, aby przyjście przyznanej nam części G. Śląska—odbyło się możliwie bez wstrząśnień gospodarczych. Powiaty rolnicze przyznane, z naszą krzywdą Niemcom, zaopatrywały całkowicie rynek górnośląski w warzywa, pieczywo itd. Dziś musimy wziąć to w swoje ręce. **Musi nastąpić wzajemna wymiana produktów przemysłowych na rolne** między temi dzielnicami.

Najpilniejszą sprawą w chwili obecnej jest dostarczenie niezbędnej ilości mleka—dla ochron, szpitali, przytułków, a wreszcie i najszerszych warstw ludności. Jeżeli natychmiast rolnicy polscy niedostarczą potrzebnej ilości mleka, to całkowitą produkcję tomasówki zabiorą Niemcy, zaś duże ilości węgla Danja.

Bez tamasówki—rolnik nie będzie mógł podnieść kultury ziemi i zwiększyć jej produkcję—bez węgla przemysł polski i rolnictwo—nie rozwiną się. Sprawa jest pilna i ważna. Wszelkie zaniedbanie jej może odbić się fatalnie na całokształcie gospodarki krajowej.

Gorącą akcję w powyższej sprawie Wydział Rolnictwa i Województwa Kieleckiego—włącznie z organizacjami rolniczemi, jak kółkami i towarzystwami rolniczemi. Wszelkich informacji i wyjaśnień w powyższej sprawie udzielą Rada Wojewódzka Okręgowych Towarzystw Rolniczych w Kielcach (Leonarda 13).

Z wiecu b. właścicieli nieruchomości. W dn. 25 b. m. odbył się w sali Straży Ogn. wiec byłych właścicieli nieruchomości i majątków ziemskich Częstochowy i okolic, zwołany przez grono obywateli częstochowian. Dotyczył on tych właścicieli, którzy w latach zawieruchy wojennej sprzedali swe realności, gdyż zmusił ich do tego krytyczny stan, ratując tym sposobem siebie i rodzinę od śmierci głodowej i przez przedwczesną sprzedaż nieruchomości stracili na kursie waluty całe swoje mienie. Wiec zagaił p. Godlewski, skreślając cel zebrania. Na wiecu obecni byli 3 delegaci ze Związku Centralnego w Warszawie, pp. Zieliński, dr. Liwszyc i Rostek. W obszernym referacie dr. Liwszyc zaznajomił zebranych z działalnością Centralnego Komitetu w Warszawie. Zaznaczył również, że Związek stara się uzyskać od Rządu odszkodowanie, za straty, a później Sądy Rozjemcze wydadzą orzeczenia, na mocy których mogliby ci, którzy sprzedali uzyskać dopłaty od nabywców i tym sposobem w części powetować stratę, którą sprzedawcy ponieśli. Podobny Związek powstał w Poznaniu i na wzór jego otworzony został Centralny Związek w stolicy z prawem otwierania poszczególnych oddziałów w Kongresówce. W końcu posiedzenia wybrany został Zarząd miejscowego Związku. Wreszcie Zarząd prosi wszystkich poszkodowanych, ażeby się jaknajprędzej zapisywali. Tymczasowy adres miejscowego Komitetu: Gospodarak ul. Dąbrowskiego nr. 10.

Występy artystów teatrów warszawskich. W sali teatru „Nowości" (I Aleja 12) odbędą się w dn. 28 b. m. tylko dwa występy artystów teatrów stołecznych Olgi Plewickiej, primabaleryny teatru „Nowości", Aleksandry Kamińskiej, moderne-baleryny teatru „Nowości", Edwina Plewickiego, baletmistrza teatrów stołecznych oraz Jakóba Kamińskiego, solisty-moderne i charakterystyczny teatru „Nowości". Pierwszy występ odbędzie się o godz. 4 po poł., drugi zaś o godz. 8 m. 30 wiecz. Program doborowy. Występy te cieszyły się we wszystkich miastach dużym powodzeniem.

„Czysty interes" Tydzień zbiór ki na Czerwony Krzyż dobiega końca. Prawdziwi obywatele kraju bez różnicy płci, wieku, zajęcia i t. d. zrobią prawdziwie czysty interes, spiesząc w sobotę o godz. 8 ej w. do teatru „Nowości" Aleja 12, gdzie ukaże się znakomita komedja „Czysty interes" Kiedrzyńskiego.

Wspaniała reżyserja dobrane grono amatorów, dekoracje uwypuklają akcję komedji i z prawdziwą przyjemnością słuchamy kilka godzin tej aktualnej sztuki.

Kupujcie pozostałe bilety wcześniej w firmie „B ci Grochowskich" Aleja 31.

Indyjski Grobowiec w „Odeonie".

Kino-teatr „Odeon" demonstruje coś, czego dotąd nikt nie widział, czego jeszcze dotąd nie było. Wielki film w dwuch serjach „Indyjski grobowiec". W roli głównej niezrównana Mia May. Reżyserja spoczywała w rękach Joe May. Obraz ten opracowany został przez cały sztab znawców Indji, wierzeń i obyczajów wyznawców Gotamy—Buddy.

Znakomity artysta Goetzke, odtwórca Joghi spędził w towarzystwie brahminów i fakirów sześć miesięcy.

Niebywała dotychczas gra artystów, przepiękne zdjęcia Bombaju, Eschnapuru, dworu królewskiego, świątyni, tygrysów—dotąd równych sobie nie miały.

Obraz ten ściągnąć powinien codziennie liczną publiczność. Przy kasie będzie ogonek, jak przed laty przy kupnie chleba, mąki lub cukru.

Z teatru.

„Czysty interes" St. Kiedrzyńskiego.

Pierwsze koty za płoty — powiedział sobie p. K. Browicz, reżyser Sekcji dramatycznej przy tow. śpiew. „Lutnia" i, po odrobinę nieudanym pamiętnym debiucie Sekcji dram. w teatrze kolejowym oraz udzieleniu dymisji po wieczne czasy tym z pośród amatorów, których posądzać było można o wszelkie zdolności tylko nie o sceniczne, wystawił komedję St. Kiedrzyńskiego „Czysty interes".

Jesteśmy wrogami, nawet może zawziętymi, przedstawień amatorskich, a to chociażby w imię zasady „sztuka dla sztuki", lecz nie dla przygodnej grupki amatorów wrażeń scenicznych, którzy, przestępując próg świątyni sztuki, zachowują się w niej nie umieją, stwarzając sytuacje komiczne w chwilach tragicznych i vice versa.

Tolerowanie zarówno przez publiczność jak i prasę różnych „występków" amatorskich ośmiela do tego stopnia pewne grona osób, że na scenie ukazuje się naprzykład „Kordjan" w wykonaniu młodzieży, która deklamować może z dużym nawet powodzeniem znany utwór poetycki „Stefek Burczymucha" z mniejszym zaś „Powrót Taty".

Uwagi powyższe nie mogą dotyczyć ostatniej imprezy Sekcji dram. „Lutni". Z całym poszanowaniem sztuki, z całą ciążącą na wykonawcach i reżyserji odpowiedzialnością wystawiono „Czysty interes" — komedję St. Kiedrzyńskiego. Sztuka w treści swej jest satyrą na współczesne stosunki panujące wśród warszawskich nouveaux riches'ów. Jedynie akt pierwszy jest słabszy w strukturze scenicznej, posiada przewlekłe djalogi, z których ,naprzykład, djalog na temat miłości w pojęciu amerykańskim mógł ołówek reżyserski bez ceremonji i bez szkody dla całości sztuki znacznie skrócić. Akt drugi odpowiada niemal zupełnie wszelkim wymogom, że tak powiemy, rasowej komedji. Akcja 2-go aktu toczy się żywo, dość konsekwentnie i obfituje w wiele korzystnych efektów.

W akcie 3-im komedji polskiego autora pęka „bomba" typowej francuskiej komedjo farsy ku zadowoleniu publiczności i wykonawców „Czystego interesu".

Słów parę o grze samej.

Naturalnie — pierwszeństwo paniom. Bohaterką wieczoru była, niewątpliwie, w roli Moniki p. Zofja Lindnerówna, zdradzająca niepoślednie zdolności sceniczne.

Trema po pierwszym akcie minęła i zupełna swoboda, bez przesady jednak, naturalny wdzięk, dobra dykcja i ruchy niewymuszone — oto cechy wykonania roli Moniki. Natomiast p. Irena Horyszowska, wprawdzie bardzo efektownie prezentowała się w gustownych toaletach, ale wniosła na scenę sporo, chwilami rażącej, nonszalancji. Brak było umiaru artystycznego w traktowaniu roli samej i jej odtwarzaniu, a wszelkie inne zalety nie mogły były pokryć wymienionych usterek.

P-na Marja Wochnówna dobrze reprezentowała milieu paskarsko-nieobyczajne. O p-nie Irenie Baumgartównie da się tylko powiedzieć, że trema jej w stosunku do roli była nieproporcjonalnie wielka!

Na czoło wykonawców ról męskich wysunął się p. Adam Grochowski, jako Kordelas, paskarz współczesny, z zawodu krawiec, nabywca wszystkich artykułów codziennej i niecodziennej potrzeby, nowou pieczony arbiter elegantiarum współczesnej Warszawki. Obserwując grę p. A. Grochowskiego, stwierdzić trzeba, że jest on, niemal że doskonałą, acz mimowolną, kopją ulubieńca sceny warszawskiej A. Fertnera. Gdyby była prawna podstawa do oskarżenia bliźniego swego o podobieństwo, to p. A. Grochowski z Częstochowy dawno już zasiadłby na ławie oskarżonych w którymś z sądów pokoju, zaś oskarżycielem jego byłby p. A. Fertner z Warszawy. Wątpię należy, czy nawet tak sprytny adwokat, jak p. Szumirski z „Czystego interesu" potrafiłby obronić sobowtóra. A propos p. Szumirskiego, to wykonawca tej roli, p. Kaz. Browicz, jako reżyser, włożył tyle trudu w opracowanie wszystkich ról innych i całości sztuki, że do darowania jest, iż adwokat Szumirski chwilami był postacią ze sztuk Bałuckiego, chwilami zaś adwokatem ze sztuki Kiedrzyńskiego. Może tę uwagę nasuwa charakteryzacja niedość trafnie dostosowana.

Bardzo trudną misję miał p. Zygmunt Grochowski w roli Polaka zamerykanizowanego. Przysłowiowy rozmach i energja amerykańska, a nawet owe „hip, hip, hurra!" wypadły dość matowo. Naogół gra była staranna, nieraz za dyskretna.

Michaś Ochmęcki — p. Kazimierz Jędrzejczyk dał w swej roli maximum tego, co dać w niej było można. Od osób, które „Czysty interes" widziały na scenie warszawskiej, słyszeliśmy, że gra p. Jędrzejczyka nietylko w niczem nie ustępowała grze znanego artysty p. Kozłowskiego, ale nawet ją przewyższała.

I tylko „Czysty interes" był kiepskim interesem dla „Lutni", która ciuła grosze na dom własny i uciułać nie może. Niechaj nasza publiczność, tak bardzo gustująca w Linach i różnych innych Fiskach w sosie kabaretowym, zainteresuje się kołem miłośników sceny, które scenę naprawdę miłuje, czego dowodem był i będzie jeszcze dziś, w sobotę, „Czysty interes".

TEATR **PARYSKI** ul. Panny Marji 19.

Program od czwartku 25 maja i dni następnych.

Dramat w 7 miu wielkich aktach według romansu HELENY NAGRODZKIEJ **„Rozdroże namiętności“.**
Inscenizacja FRYDERYKA ZELNIKA.

TANIA
(Kobieta na łańcuchu)

Główną rolą kieruję chluba nasza pośród gwiazd kinematograficznych Polska artystka **Mia Mara**

Niebywała wystawa, przepiękne poezje i wnętrza. Cudne stroje narodowe. Głęboko ujęty problem miłości.

— — — Szczegółowy opis w programach. — — — —

KINO „NOWY“

Program od czwartku 25 do niedzieli 28 maja. włącznie.

HARRY PEEL w swojej ostatniej kreacji p. t.

„Unus samotny bohater“

Dramat w 6-ciu aktach. Trzyma widza w napięciu od początku aż do końca obrazu.
Szczegółowa treść w programach. — — — **Dla młodzieży dozwolone.**

— Anonsi —
w następnej zmianie programu ukaże się wielki film rosyjski: WOJNA i POKÓJ wielkiego pisarza Tolstoja p. t. NATASZA KOSTOWA z ulubieńcem publicz. MOŻŻUCHINEM.

KINO-TEATR „LEGUN“
ul Dąbrowskiego 12.
Wejście do krzeseł **150 mk.**

Program od czwartku 25 do poniedziałku 29 maja włącznie.

UCIECZKA TYGRYSA
II serja ze streszczeniem I serji.

UWAGA!! Przy zdjęciach do tego filmu zginęło bohaterską śmiercią sześciu dzielnych artystów wobec czego film ten oglądać mogą tylko ludzie o silnych nerwach.

Niezawodny środek przeciwko chrypce, duszności, kaszlom

„Granulki Russyana“

(Granules sulphuris aurati benzolinati), wyrobu laboratorjum farmac. „Ap. Kowalski“ w Warszawie, Miodowa 1.
Sprzedaż w aptekach i składach apteecznych.
Sposób użycia dołączony do każdego pudełka.

Magazyn Bławatny

„Bławat“

I Aleja 14 (dom p. Frankego)

Bogato zaopatrzony w wyroby wełniane, bawełniane i jedwabne.
Firanki i dywany, materjały męskie, towary lniane w wielkim wyborze.
Nowości sezonowe! Usługa uprzejma!
Hurt. Detal.
Ceny fabryczne!

TAPETY
pokojowe
w wielkim wyborze.
Przyjmujemy wszelkie roboty malarskie i tapetowanie
po cenach przystępnych.
Gostyński i Opoczyński
ul. Piłsudskiego 25.
(vis a vis stacji).

Zródło Polskie
Jana Radziejewskiego
Krakowska 1, obok Stow. Rolniczego.
poleca towary bławatne, konfekcyjne z fabryki „Częstochowianka“ po cenach fabrycznych, gotowe suknie damskie, dziecięce, bieliznę, wyprawy do chrztu, duży wybór bluzek, fartuchów i pończoch.
Najlepsze źródło taniego kupna!
Zwracać uwagę na adres!

Fabryka papy dachowej
M. BEMA w Częstochowie
Olsztyńska № 1.
(Zawodzie, w byłej kwasiarni)
poleca w najlepszym gatunku po cenach przystępnych: **papę, smołę czeską preparowaną karbolineum etc.**

CIEKAWA NOWINA
dla kupujących

Niniejszem podaje do wiadomości Sz. Klijenteli m. Częstochowy i okolicy iż z dniem 15 Maja b. r. sklep mói przeniesiony został **na front tegoż domu, Kościuszki 19a,** a celem zyskania szerszej klijenteli, na przeciąg **całego miesiąca od 15-V do 15-VI,** obniżyłem ceny na wszystkie towary, pomimo podrożenia takowych **od 10 do 15 procent.**
Wszelkie towary letnie etaminy, batysty, muslin de lani, wełny, jedwabie, korty i kołdry posiadam w dużym i ładnym wyborze.
Z poważaniem
J. RZĄSIŃSKI.

Aleksander Jaxa Dębicki
Geometra przysięgły
Kościuszki № 1, mieszkania 3.
Na mocy upoważnienia Ministerium Robót Publicznych i Głównego Urzędu Ziemskiego, przyjmuje parcelacje, komassacje, podziały pastwisk i inne pomiarowe roboty.

Za **6500** Mk. na całe **ubranie** męskie z dobrego kortu

Za **2.000** Mk. na całą damską **suknię**

można nabyć w znanej firmie
J. Dawidowicz i S-ka
I Aleja 7. Tel. 74.
Także nabyć można korty, bostony, szewioty, wełniane i bawełniane materjały oraz płótna. Nie wierzcie reklamom, lecz przy dźcie i przekonajcie się.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Zawiadomienie.
do firmy
M. CZĘSTOCHOWSKIEGO
II-ga Aleja Nr. 25 (obok Kościuszki)
nadeszły na sezon letni wszelkiego rodzaju **etaminy, batysty, satyny, jedwabie, kretony, zefiry, płótna itp.** w wielkim wyborze po cenach najtańszych.
Dla urzędników duże ułatwienia w zakupach.
Korzystajcie z okazji. — Ceny konkurencyjne.
tylko u
M. Częstochowskiego
w II-ej Aleji № 25, telefon № 486.

Pracownia Gorsetów
p f **„Józefa“**
III-cia Aleja 54 (parter)
poleca duży wybór gorsetów hygienicznych, pasów brzusznych najnowszego systemu, zalecanych przez doktorów, pasów biodrowych, szelek do prostego trzymania się, biustonoszy, pończochy gumowe i t. p. Przyjmuje obstalunki z własnych i powierzonych mat rjałów, również reparacje, pranie i przefasonowywanie.
Ceny zniżone.

Na sezon letni!
poleca
MAGAZYN BŁAWATNY
pod firmą
Kornberg i Szumacher
przy ul. **Panny Marji № 11,**
(Aleja I) w podwórzu parter, vis a vis bramy.

Etaminy desen. podw. szer. od mk. 2500 metr.
Kretony „ „ 575 „
zefiry koszulowe „ 450 „
Batysty „ „ 650 „
oraz wielki wybór wełen, bostonów, satyn i płótna widzewskie i żyrardowskie
po cenach fabrycznych!

Tanio! Tanio!
Na nadchodzący sezon wiosenny i letni
przerabia kapelusze
filcowe i słomkowe, damskie i męskie na najnowsze fasony
firma chrześcijańska
Kościuszki 23, mieszk. 11.

Lekarz-dentysta
Michał Grejniec
ul. Panny Marji(I Aleja) №10.
Przyjmuje codziennie od 9-ej rano do 1 po poł i od 2—7 wiecz. Telefon 250

Djagnostyczno-leczniczy
Gabinet Rentgenowski
Dr. Arnold Bram
Częstochowa, Kościuszki № 1.
Telefon № 450.

Doktór
Romuald Broniatowski
ordynuje przez lato w Ciechocinku
Willa „Andrzejówki“, ulica Dębowa, dom Kostorzewskiego.

Mąkę
pszenną i żytnią, otręby, owies etc.
poleca po cenach konkurencyjnych
Handel produktów mącznych i zbożowych
B-ci Golnik
Częstochowa, ul. Kościuszki № 37.
Telefon 482.

Dr. REICHSTEIN
ordynuje **w Ciechocinku**
(Dom dawniej Müllera).

Na sezon letni!!.
nadszedł świeży transport obuwia męskiego, damskiego i dziecinnego
Najnowsze fasony!!!
Wielki wybór prunelek płóciennych, białych, szarych, jak również zamszowych i gimzowych w różnych kolorach.
Posiadam także duży wybór sandałów.
Uważajcie na adres!
A. Sztybelman
I Aleja № 10.
Uwaga: Wszelkie obstalunki wykonywam w przeciągu jednej doby.

Zgubiono kartę powołania wydaną przez P. K. U. w Częstochowie na imię Walentemu Król.

Francuska rodowita udziela konwersacji dla pań i panienek. Oferty proszę składać do Redakcji „Kurjera.“

Zgubiono kartę odroczenia wydaną przez Komisję poborową w Wieluniu Abramowi Warszawskiemu.

Zgubiono kartę powołania wydaną przez Komisję poborową w Wieluniu Władysławowi Motylowi.

Zgubiono kartę tymczasowego zaświadczenia demobilizacji wydane przez 27 pp. w Częstochowie na imię Wojciech Maniak

Różne sita, rafy, siatki drutowe, tkanie i kręcone na ogrodzenia do parkanów, bufetów i okien wyrabia Władysław Scibirowski. Rynek Wieluński 32, telefon 324.

Sprzedam motor „Perkun“ lokomobilę z mł carnią na czyste zboże. Wiadomość. ul. Ciemna nr. 20 Szwakopf.

Zgubiono kartę zwolnienia wydaną przez Komisję poborową w Wieluniu na imię Michał Heronim Panaszek.

Ogród owocowy duży wydzierżawię. Wiadomość: w Administracji